



**Kai Hecheltjen - sędzia Sądu Okręgowego w Nadrenii Północnej-Westfalii**  
- tłumaczenie tekstu

Pozdrowienia dla Białegostoku. Nazywam się Kai Hecheltjen.

Z radością przyjąłem zaproszenie do opowiedzenia Państwu o moich doświadczeniach z pracy w sądzie podczas pandemii.

Jestem sędzią sądu apelacyjnego w Essen i zajmuję się w szczególności sprawami z zakresu medycyny i ubezpieczeń zdrowotnych.

Podobnie jak w przypadku prawie wszystkich dziedzin życia, pandemia koronawirusa postawiła mi jako sędziemu zupełnie nowe wyzwania.

Praca w domu od zawsze nam towarzyszyła, zatem mogliśmy elastycznie zareagować na pojawiające się ograniczenia i kontynuować naszą pracę nad kolejnymi sprawami sądowymi.

Największe ograniczenia dotyczą obrad sądu. Przesłuchania zwykle odbywają się osobiście. Ze względu na istniejącą pandemię i związane z nią zagrożenia dla zdrowia początkowo ograniczyliśmy spotkania i rozpatrywaliśmy tylko pilne przypadki.

Ochrona przed infekcjami pozostaje wciąż naszym priorytetem. Spotkania odbywają się z zachowaniem ścisłych zasad higieny. Zarówno sędziowie, jak i osoby biorące udział w postępowaniu, przez cały czas noszą ochronę ust i nosa. Maseczki nie można również zdejmować podczas zgłaszania wniosków lub innych rozmów. Sale sądowe zostały przemeblowane, aby zapewnić większe odległości między obecnymi osobami. Ponadto ustalono maksymalną liczbę osób na sali i wbudowano szklane ściany, aby zapewnić jak największą ochronę przed infekcjami.

Podczas rozpraw okna są częściowo otwarte, aby umożliwić cyrkulację powietrza. W pomieszczeniach znajdują się również mierniki dwutlenku węgla.

Rozprawa wideo wymagała zmiany naszych zasad proceduralnych, która została wprowadzona bardzo szybko, tak abyśmy mogli stosunkowo szybko rozpocząć rozprawy sądowe online.

W krótkim czasie zorganizowano niezbędny do tego sprzęt i oprogramowanie, przeprowadzono także niezbędne szkolenia, dzięki czemu od lata ubiegłego roku możemy prowadzić rozprawy sądowe przez Internet. Oznacza to, że ani powód, ani pozwany, ani prawnicy nie muszą udawać się do sądu. Są oni wszyscy połączeni z salą sądową za pomocą ekranu.

Skorzystaliliśmy z okazji do prowadzenia rozmów online bardzo szybko po tym, jak okazało się, że pandemia będzie trwała przez czas nieokreślony. Zostało to bardzo dobrze przyjęte przez prawników.

Na rozprawach sądowych, które do tej pory prowadzono w ten sposób, miałem mieszane doświadczenia. Jak w przypadku wszystkich innowacji technicznych czy zmian strukturalnych, nie wszystko od samego początku przebiega bezproblemowo.

Własny system wideokonferencji sądu oraz sprzęt działają bardzo stabilnie i poprawnie. W niektórych przypadkach problematyczne było to, że powodowie i prawnicy biorący udział w postępowaniu nie byli dostatecznie przeszkoleni lub nie posiadali niezbędnych warunków



technicznych, aby zapewnić stabilną transmisję na salę sądową. Jestem pewien, że w miarę przeprowadzania większej liczby sesji online te trudności będą się zmniejszać.

Dzięki tym wszystkim środkom obecnie kontynuujemy pracę w naszym sądzie.

Jedną z zalet rozprawy sądowej online jest oczywiście to, że prawo obywatela do ochrony prawnej może być utrzymane i zagwarantowane nawet w czasie pandemii. W szczególności dla prawników ważne jest, że uczestnictwo online jest dla nich opłacalne, ponieważ oszczędza czas i pieniądze. Również z ekologicznego punktu widzenia należy się cieszyć, jeśli osoby zaangażowane nie muszą pokonywać dużych odległości dojeżdżając samochodem do sądu.

Jedną z wad jest ryzyko, że na rozprawach mogą być obecne osoby, które nie są do tego upoważnione. Może również istnieć ryzyko transmitowania lub nagrywania przesłuchań sądowych, co w obydwu przypadkach jest surowo zabronione.

Uważam, że główną wadą jest brak bezpośredniego, osobistego kontaktu z ludźmi. To ma ogromne znaczenie, czy omawiasz z kimś drażliwe sprawy lub skomplikowane kwestie prawne, czy też odbywa się to za pośrednictwem wideo.

Podsumowując, uważam jednak, że zalety przeważają nad wadami. Jestem przekonany, że nawet po zakończeniu pandemii prowadzenie procesu online pozostanie integralną częścią pracy sądu.

Mam nadzieję, że umożliwiłem Państwu wgląd w moją codzienną pracę w naszym sądzie. Życzę udanego seminarium przygotowanego przez Panią Paulę Borowska.

Życzę Państwu wszystkiego najlepszego. Pozostańcie zdrowi!